

Agnieszka Holland pozwana za film „Zielona granica”

27 października 2023

Robert Bąkiewicz, wieloletni organizator Marszu Niepodległości, pozywa Agnieszkę Holland za słowa, które padają w filmie „Zielona granica”.



Film „Zielona Granica” budzi wiele kontrowersji ze względu na to, jak przedstawia kwestię kryzysu uchodźczego na granicy polsko-białoruskiej. Robert Bąkiewicz nie pozywa jednak reżyserki za to, jakie jest przesłanie jej filmu, tylko za konkretne słowa, które padają w produkcji.

Chodzi o scenę, w której Marsz Niepodległości nazwany został „marszem nazistów”. „Nie ma mojej zgody na obrażanie polskich patriotów, którzy 11 listopada świętują odzyskanie przez Polskę niepodległości” – pisał już 27 września w serwisie „X” narodowiec.

Pozew Bąkiewicz złożył miesiąc później. 26 października złożył do Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o „wstrzymanie emisji paszkwilu autorstwa Agnieszki Holland”.

Polityk, który startował do Sejmu z list PiS-u, ale nie udało mu się uzyskać mandatu, twierdzi, że działa w imieniu swoim i „setek tysięcy polskich patriotów” biorących rokrocznie udział w Marszu Niepodległości.

Bąkiewicz chce, by na 3 miesiące wstrzymano emisję „Zielonej granicy”, a po ponownym wejściu filmu do kin przed projekcją wyświetlał się napis: „Kino Świat sp. z o.o. oraz Agnieszka Holland oświadczają, że wydarzenia przedstawione w niniejszym Filmie mogą naruszać dobra osobiste organizatora Marszu Niepodległości – Roberta Bąkiewicza – w postaci godności i dobrego imienia”.

Autorstwo: SG

Zdjęcie: [Martin Kraft](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [NCzas.info](#)